

IV Zjazd Certyfikowanych Księgowych i Kadrowych

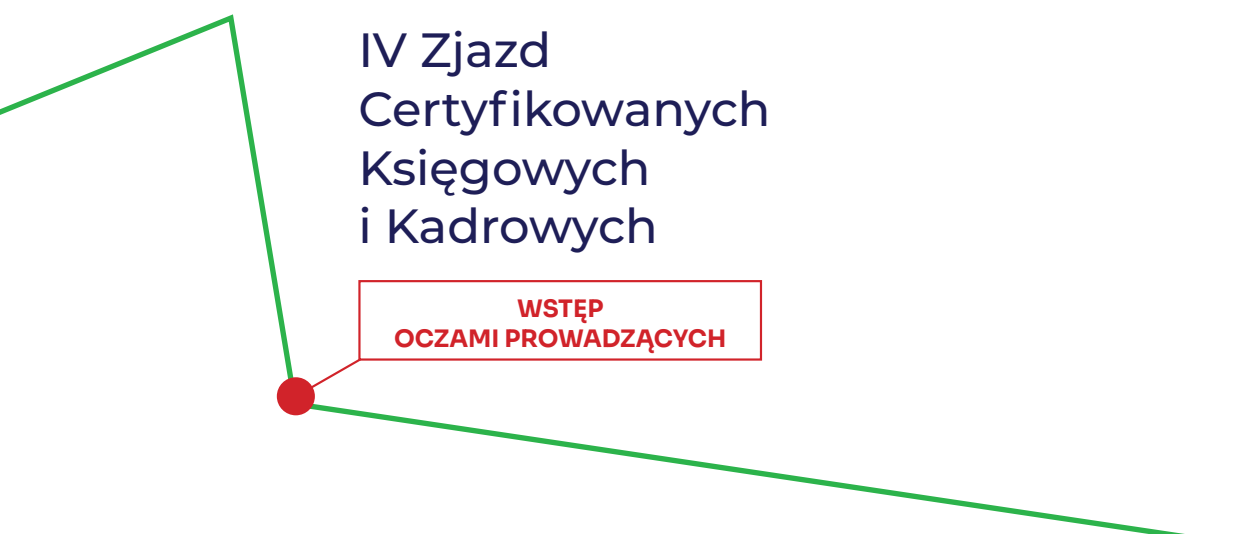
15.11.2025 GDAŃSK

3W

Wiedza
Wsparcie
Współdziałanie



Stowarzyszenie Księgowych w Polsce
Oddział Okręgowy w Gdańsku

A green line starts from the left edge, goes up and to the right, then down and to the right, ending at the bottom right edge. A red dot is located on the downward-sloping segment of this line.

IV Zjazd Certyfikowanych Księgowych i Kadrowych

**WSTĘP
OCZAMI PROWADZĄCYCH**

DZIEŃ, KTÓRY ZOSTAJE W PAMIĘCI

Stowarzyszenie Księgowych w Polsce to nie tylko organizacja – to wspólnota ludzi, których łączy pasja do rachunkowości, finansów, kadr i nowoczesnego zarządzania. To także przestrzeń rozwoju, współpracy i budowania relacji. W gdańskim Oddziale Okręgowym już od jubileuszu 115-lecia SKwP żywe stało się pragnienie, by organizować spotkania, które inspirują, uczą, ale przede wszystkim – zostają w sercu. Tak „narodził się” Zjazd Certyfikowanych Księgowych i Kadrowych – wydarzenie, które z roku na rok nabiera wyjątkowego charakteru i jest okazją do spotkania osób, które ukończyły kursy w ramach certyfikacji zawodu księgowego i kadrowego w gdańskim oddziale SKwP.

W Gdańsku mamy swój szczególny „sposób na bycie razem” – to atmosfera życzliwości, otwartości na rozmowę i uważności na drugiego człowieka. IV Zjazd Certyfikowanych Księgowych i Kadrowych był właśnie taki – bogaty w wiedzę, pełen refleksji, ale też ciepłych uśmiechów i chwil integracji. Chcemy, aby każdy o godz. 16, wracając do domu, mógł pomyśleć: „To był dobrze przeżyty dzień”.

Historia poprzednich edycji została zapisana w tysiącach zdjęć i wspomnień – część z nich można odnaleźć na stronie www.gdansk.skwp, inne unoszą się gdzieś w chmurach social mediów. Jednak każda nowa edycja wnosi coś wyjątkowego. Tegoroczna była pierwszą, podczas której rozmawialiśmy o sztucznej



Stowarzyszenie Księgowych w Polsce
Oddział Okręgowy w Gdańsku

inteligencji w formule panelu eksperckiego. Z odwagą sięgnęliśmy po temat ważny, aktualny i budzący emocje – bo AI to nie przyszłość, lecz teraźniejszość naszego zawodu.

Konferencję rozpoczęły oficjalne powitania, a szczególne miejsce zajęli goście z Serbii – Siniša Rajković oraz Mirela Bojić, z którymi wspólnie świętowaliśmy 10-lecie porozumienia o współpracy między SKwP a AAARS. Ten jubileusz pokazał, że zawód księgowego to nie tylko liczby – to także relacje, międzynarodowa współpraca i wspólne budowanie standardów etycznych.



Panel dyskusyjny o sztucznej inteligencji „Wykorzystanie AI w księgowości – szanse i zagrożenia”, poprowadzony przez Piotra Witka, zgromadził ekspertów: Dominika Laskowskiego, Tomasza Palaka, Rafała Pawlaka i Marka Kujawskiego. Rozmawialiśmy o możliwościach, zagrożeniach i odpowiedzialności. Były pytania i wątpliwości, ale też inspirujące wizje przyszłości. Nie zabrakło humoru, refleksji i dialogu – bo właśnie podczas rozmowy rodzi się zrozumienie.

W trakcie przerwy uczestnicy mieli okazję zanurzyć się w nieco inną odsłonę technologii i doświadczyć możliwości AI w zakresie fotografii – fotobudka AI firmy Alvent sp. z o.o. stała się miejscem kreatywnej zabawy, integracji i... wyjątkowych pamiątek!

Kolejnym symbolicznym momentem było uroczyste przyrzeczenie Dyplomowanego Księgowego, złożone przez Rafała Pawlaka – chwila pełna dumy i wzruszeń, która przypominała nam, jak ważne są wysiłek, pasja i odpowiedzialność związana z zawodem.

W drugiej części konferencji odbyła się debata w stylu oksfordzkim „Jawność płac to klucz do równości”. Drużyna Propozycji i drużyna Opozycji z werwą, merytorycznie, a jednocześnie z humorem i kulturą przedstawiły odmienne perspektywy, pokazując, że nie zawsze chodzi o to, aby przekonać – czasem wystarczy zrozumieć. Łoża mędrców podsumowała debatę, podkreślając, że temat wymaga dalszej refleksji, dialogu i odwagi w zadawaniu trudnych pytań.

Mamy przekonanie, że Zjazd to nie tylko konferencja. To spotkanie ludzi, ich myśli, doświadczeń i emocji. To czas rozmów w kuluarach, wspomnień z minionych lat i nowych inspiracji. To wspólnota.

Poniżej oddajemy głos uczestnikom, panelistom, gościom i absolwentom. To ich refleksje, spojrzenia i historie tworzą prawdziwą opowieść o IV Zjeździe Certyfikowanych Księgowych i Kadrowych w Gdańsku.

Monika Matyszewska, Dorota Kania



Tegoroczny **IV Zjazd Certyfikowanych Księgowych i Kadrowych**, zorganizowany przez gdański oddział SKwP, stał się wspaniałą okazją do celebrowania jubileuszu 10-lecia podpisania dwustronnej umowy o współpracy między Stowarzyszeniem Księgowych w Polsce (SKwP) oraz Stowarzyszeniem Księgowych i Audytorów Republiki Serbskiej (AAARS). W wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele AAARS: dr Siniša Rajković i Mirela Bojić, którzy razem z nami świętowali rocznicę zawarcia memorandum. Zgodnie ze słowami dr. Sinisy Rajkovicia „Rocznice nie są jedynie przypomnieniem minionych lat współpracy – są potwierdzeniem, że zawód księgowego i biegłego rewidenta, niezależnie od granic, posługuje się wspólnym językiem wiedzy, zaufania i etyki zawodowej”.

Pomimo uroczystej celebracji atmosfera na Zjeździe nie była „nadmuchana”. Wręcz przeciwnie, przenikała nas aura pełna ciepła, życzliwości i dobrego humoru. A to sprawiało, że my oraz nasi goście mogliśmy się poczuć jak u siebie w domu. Na Zjeździe nie zabrakło również innych uroczystych momentów – chociażby przyjęcia do grona Dyplomowanych Księgowych nowych członków.



Stowarzyszenie Księgowych w Polsce
Oddział Okręgowy w Gdańsku

W programie Zjazdu znalazły się tematy dostarczające obecnie najwięcej emocji. Pierwsza część „Wykorzystanie AI w księgowości – szanse i zagrożenia” miała formę panelu dyskusyjnego. Należy przyznać, że biorący w nim udział eksperci dobrze znali się na rzeczy... dzięki czemu podgrzali atmosferę do tego, co miało wkrótce nastąpić. W przerwie kawowej uczestnicy chętnie korzystali z fotobudki AI, która okazała się hitem konferencji. W drugiej części wydarzenia przeprowadzono debatę oksfordzką „Jawność płac to klucz do równości” i to właśnie ten temat wzbudził wiele emocji. Niektóre momenty były tak gorące, że zastanawialiśmy się, czy okien nie otworzyć.

To było bardzo owocne wydarzenie, które poza znakomitą wartością merytoryczną przyniosło wiele inspirujących rozmów i nowych przyjaźni. A udział przedstawicieli AAARS dodatkowo sprawił, że IV Zjazd Certyfikowanych Księgowych i Kadrowych z pewnością przejdzie do historii – jako wydarzenie pełne otwartości, wielokulturowości i przyjaznej atmosfery. Czujemy się zaszczyceni, że mogliśmy wziąć w nim udział. Dziękujemy tym samym za ogrom wsparcia okazanego nam przez gdański oddział SKwP. To dzięki niemu wraz z przedstawicielami AAARS – naszymi przyjaciółmi – poza celebracją jubileuszu 10-lecia podpisania dwustronnej umowy mogliśmy zobaczyć Gdańsk i morze oraz świętować na uroczystej kolacji urodziny Mireli Bojić.

W imieniu Komisji ds. Współpracy z Zagranicą – BARDZO DZIĘKUJEMY

Sylwia Rzepka, sekretarz Komisji ds. Współpracy z Zagranicą



PANEL DYSKUSYJNY

„Wykorzystanie AI w księgowości – szanse i zagrożenia”

OCZAMI PANELISTY

Piotr rozpoczął panel obserwacją, że tam, gdzie zaczyna się nowe, gdzie jest zmiana, gdzie – w kontekście tematu panelu – zaczyna się sztuczne, a nawet inteligentne, pojawia się coś absolutnie ludzkiego, czyli lęk i obawa. Bo choć płat czołowy mózgu kieruje nas ku zmianie, to jednak ciało migdałowe nie śpi i każe nam uciekać przed tym, co wydaje się dla nas zagrożeniem. Czym zatem tak naprawdę dla świata rachunkowości jest sztuczna inteligencja? Czymś, czego należy się bać, czy jednak czymś, co powinno wyzwolić w nas nowe pokłady kreatywności?

Jako pierwszy wypowiedział się Dominik, praktyk, właściciel firmy, która udowadnia, że praktyczne zastosowanie sztucznej inteligencji to nie przyszłość, tylko teraźniejszość. Pokazał, że odpowiednio ukierunkowany rozwój narzędzi AI nie jest dla nas zagrożeniem, lecz szansą rozwoju. Wskazał również, jak z powodu błędnego rozumienia, czym jest sztuczna inteligencja, i utożsamiania jej z powszechnie już dostępnymi modelami językowymi (jak chociażby ChatGPT) nie potrafimy zrozumieć, co tak naprawdę możemy wykorzystać i jakie obszary usprawnić, decydując się na korzystanie z narzędzi AI w naszych biznesach.

Kolejny panelista – Tomek – z jednej strony wskazał na gigantyczny potencjał narzędzi AI, a z drugiej poruszył ryzyka związane z nieodpowiedzialnym korzystaniem z tej technologii, bez uwzględnienia otoczenia prawnego, zarówno pod





kątem ochrony danych osobowych czy będących tajemnicą przedsiębiorstwa, jak i w kwestii ograniczeń narzucanych przez organy krajowe czy UE w kontekście miejsca przetwarzania i przechowywania danych.

Rafał – właściciel biura rachunkowego – wskazał na ograniczone zaufanie dla modeli językowych, bo nie zapewniają one, że ich odpowiedzi będą zgodne z obowiązującymi przepisami. Podkreślił, że o ile warto zaznajamiać się z tą technologią, o tyle nadal odpowiedzialność za poprawność rozliczeń księgowych czy podatkowych spoczywa na księgowym. I to przez długi czas się jeszcze nie zmieni.

Marek – ostatni z gości zaproszonych przez Piotra – podał przykłady technologii czy wynalazków z przeszłości, które początkowo były uważane za ciekawostkę, chwilową modę albo ekscentryzm jakiegoś wynalazcy, a obecnie nie wyobrażamy sobie bez nich życia. Na podstawie tych przykładów wysnuł wniosek, że AI również nie będzie chwilową modą, tylko przełomową technologią, z którą powinniśmy jak najszybciej się oswoić i nauczyć się ją wykorzystywać.

W czasie dalszej dyskusji padło wiele istotnych argumentów i wniosków. Podawano przykłady praktycznych rozwiązań, porady, jak zacząć oswajać się z AI, jak zabezpieczyć się prawnie, by być w stanie wybronić się od zarzutu nieza-
chowania wystarczającej staranności przy korzystaniu z narzędzi AI. Poruszony
został wątek zasadności biznesowej wdrażania takich rozwiązań, kosztów po-
szczególnych modeli biznesowych, budowania przewagi konkurencyjnej przez
obniżenie jednostkowego kosztu obsługi dowodu księgowego. Głośno również
wybrzmiał temat transformacji zawodu księgowego, w związku z tym że olbrzy-
mia ilość powtarzalnych zadań zostanie w całości zautomatyzowana i obsłużona
przy wparciu AI.

Końcowe wnioski z panelu pozwalają na ostrożny optymizm. Technologia AI
to coś, co funkcjonuje już teraz i coraz szybciej się rozwija. Nie zastąpi człowieka
w podejmowaniu decyzji, ale będzie w stanie wesprzeć proces decyzyjny przez
sprawną agregację danych i wnioskowanie na ich podstawie. Mądre wdrożenie
rozwiązań AI w biznesie pozwoli na uzyskanie realnej przewagi konkurencyjnej
i utrzymanie się na rynku. A rozsądek i zwracanie uwagi na aspekty i konsekwen-
cje prawne pomoże uchronić się przed niespodziewanymi trudnościami zwią-
zanymi z nieprzemyślanymi i zbyt optymistycznymi działaniami wdrażającymi tę
technologię.

Zawód księgowego ulegnie przeobrażeniu. Nie będzie miejsca dla konty-
stów, prace związane z ewidencją i uzgadnianiem kont czy rejestrów prędkiej
lub później w całości przejmą systemy. Ale będzie za to przestrzeń na rozwijanie
się w kierunku rachunkowości zarządczej, nadążanie za zmianami w przepisach
i zwiększenie bezpieczeństwa podatkowego firm, czy też specjalizację w kon-
figurowaniu i rozwoju technologii AI w branży księgowej. Nic nie zastąpi zdro-
worozsądkowego podejścia księgowych i będzie to silny atut pozwalający na
ewolucję zawodu z pełnym uwzględnieniem wykorzystania AI.

 Marek Kujawski

PODSUMOWANIE STANOWISKA drużyny Propozycji w debacie „Jawność płac to klucz do równości”

OCZAMI CZŁONKA DRUŻYNY PROPOZYCJI

Jako drużyna Propozycji, w składzie (kolejność wystąpień): Dominika Drewczyńska, Aldona Dybuk, Kalina Kaczmarek, Michał Marek Kowalski, broniliśmy tezy „Jawność płac to klucz do równości”. Zaprezentowaliśmy naszą definicję jawności płac, która nie ma polegać na przekazywaniu pełnych informacji o wynagrodzeniu jednostek, a na jawności kryteriów i zasad budowania systemów wynagrodzeń. Równość natomiast dla naszej drużyny nie oznaczała „każdemu po równo”, a sprawiedliwe i zgodne z przyjętymi standardami wynagradzanie pracowników na podstawie znanych wszystkim kryteriów. Przywołaliśmy przykłady krajów europejskich, w których rozwiązania związane z transparentnością płac od lat są stosowane. Wprowadziliśmy do debaty ważny aspekt bezpieczeństwa psychologicznego pracowników, o które można zadbać m.in. przez wdrożenie w organizacjach jawnych zasad wynagradzania. Poruszyliśmy również ważną kwestię w zakresie zmian i rozwoju – zarówno nas jako ludzi, jak i organizacji. By było lepiej, najpierw musimy poczuć dyskomfort – jak niemowlęta, które uczą się podnosić głowę.

Nie mogło zabraknąć także nawiązania do Gdańska, w którym się spotkaliśmy, jako miasta wolności i solidarności – miasta, w którym odważne decyzje nieraz były podejmowane. Jeśli w Gdańsku nie bylibyśmy gotowi do rozmowy o dążeniu do równego traktowania pracowników poprzez jawność kryteriów wynagrodzeń – to gdzie będziemy?



Odnieśliśmy się też do dyrektywy unijnej z 10.05.2023 r. w sprawie wzmocnienia stosowania zasady równości wynagrodzeń dla mężczyzn i kobiet za taką samą pracę lub pracę o takiej samej wartości za pośrednictwem mechanizmów przejrzystości wynagrodzeń oraz mechanizmów egzekwowania. Ponadto zwróciliśmy uwagę, że już w tym roku czekają nas pierwsze dostosowania do niej, a zmiany związane z transparentnością płac zaczynają być faktem, a nie obszarem dyskusji w tym zakresie.

W mowie końcowej podkreślaliśmy, jak ważne jest zaufanie, m.in. do tego, że mamy w sobie jako społeczeństwo tyle odwagi i dojrzałości, iż jesteśmy gotowi do rozpoczęcia otwartej rozmowy o zasadach wynagradzania. Zwróciliśmy też uwagę na to, że nie istnieją jedne drzwi i jedna para kluczy, aby dotrzeć do równości poprzez jawność wynagrodzeń. Należy dopracować odpowiednie zasady dostosowane do organizacji i mieć czas na ich implementację.

Drużyna Opozycji, w składzie (kolejność wystąpień): Danuta Kosikowska, Aldona Wiejak-Głuszko, dr Anna Szymczak, Tomasz Pietrzak, skupiała się na



braku gotowości społeczeństwa na tak otwarty dialog w zakresie jawności wynagrodzeń, na wyzwaniach natury organizacyjnej związanymi z coraz to pojawiającymi się wymogami formalnymi, którym muszą sprostać pracodawcy.

Dodatkowo ważnym elementem pojawiającym się w wypowiedziach drużyny Opozycji była kwestia związana z niebezpieczeństwem utraty przewagi konkurencyjnej na skutek ujawniania widełek płacowych. Opozycja często poruszała temat jawności wynagrodzeń w aspekcie jawności płac jednostki i udostępniania tych danych innym osobom. Jedną z konkluzji Opozycji było to, że obecnie nie jest dobry czas na takie zmiany. Nadal w głowie rezonuje mi pytanie, którego nie zadałam – a czy kiedyś będzie dobry?

Publiczność zaangażowała się w debatę – co dodało jej kolorytu. Trochę więcej było broniących Opozycji, jednak i my mieliśmy silną grupę wsparcia, która popierała tezę, że jawność zasad przybliży do sprawiedliwego wynagradzania i zredukuje nierówności w zespołach – często krzywdzące pracowników z dużym stażem. Pojawiło się ciekawe pytanie od ucznia ze szkoły średniej w Tczewie – czy jawność płac nie doprowadzi do korupcji? Odpowiedzieliśmy, że jawność płac właśnie umniejszy działania dyskryminacyjne i wpłynie na przejrzystość w relacjach pracodawca–pracownik. Ale co będzie się działo w praktyce? Zobaczymy.

Łoża Mędrców w składzie (kolejność alfabetyczna): dr Tomasz Białas, Kamil Jesionowski, Dorota Kania, prof. dr hab. Teresa Martyniuk, z pełnym zaangażowaniem przysłuchiwała się naszym potyczkom na argumenty, potakując głowami – zgadzając się z pojawiającymi się tezami. Wszyscy członkowie Łoży zaprezentowali ciekawe podsumowanie debaty – zaznaczając ważne dla każdego z nich elementy i podkreślając złożoność zagadnienia. Ostatecznie, głosami publiczności i Łoży Mędrców, wygrała Opozycja, której należy się uznanie. Czy my jako zespół czuliśmy się przegrani? Zdecydowanie nie! Zrobiliśmy wszystko, co w naszej mocy, aby przedstawić naszą wizję jawności płac jako klucza do równości.

Sama debata przebiegła w kulturalny sposób, a dyskurs był prowadzony merytorycznie, nie brakowało cennych ripost, danych liczbowych, a czasem i żartów. Myślę, że dla wszystkich uczestników i publiczności była to świetna zabawa, a także cenne doświadczenie. Mam nadzieję, że udowodniliśmy, iż nawet na trudne tematy warto rozmawiać i można to zrobić z klasą.

Dominika Drewczyńska



PODSUMOWANIE STANOWISKA drużyny Opozycji w debacie „Jawność płac to klucz do równości”

OCZAMI CZŁONKA DRUŻYNY OPOZYCJI

Emocje po IV Zjeździe Certyfikowanych Księgowych i Kadrowych opadły, przyszedł czas na przedstawienie kluczowych argumentów oraz podsumowanie stanowiska drużyny Opozycji w debacie dotyczącej tezy, że jawność płac jest kluczem do równości. Naszym celem było wykazanie, że choć idea równości płacowej jest godna pochwały, to pełna jawność wynagrodzeń nie jest ani jedynym, ani najskuteczniejszym „kluczem” do jej osiągnięcia, a wręcz może prowadzić do wielu negatywnych konsekwencji.

W trakcie debaty podnieśliśmy następujące główne argumenty przeciwko forsowanej przez drużynę Propozycji tezie:

Pełna jawność wynagrodzeń może stanowić ingerencję w sferę prywatną pracownika. Usłyszeliśmy kontrargument drużyny Propozycji na tę tezę, że obecnie również pracownik ujawnia PIT-y w celu uzyskania świadczeń z ZFŚS, co zdaniem Opozycji nie jest dostatecznym argumentem. Mianowicie od tej informacji zależy, czy pracownik otrzyma stosowne świadczenia przysługujące z ZFŚS. Informacje dotyczące wysokości wynagrodzenia pracownika w obecnie obowiązujących przepisach dyrektywy UE są traktowane jako dane wrażliwe i mogą budzić opór oraz podważać zaufanie do pracodawcy. Owszem pracownicy chcą wiedzieć o zarobkach innych współpracowników, ale ujawniać wysokość swoich zarobków to już niekoniecznie. Zdaniem Opozycji mentalnie nasz kraj nie jest przygotowany na takie zmiany. Powołanie się przez drużynę Propozycji





na stosowanie jawności płac w krajach skandynawskich jako dobre rozwiązanie prowadzące do osiągnięcia sprawiedliwości w wysokości płac nie jest do końca trafionym przykładem, gdyż nasze społeczeństwo reprezentuje odmienny sposób życia, myślenia i wcielania pewnych regulacji w życie. Realia skandynawskie są nam dalekie do realizacji.

Ujawnienie płac może doprowadzić do konfliktów i spadku motywacji w miejscu pracy. Wiedza, jaką posiędzie pracownik na temat wysokości wynagrodzeń w jego dziale w firmie, nie zawsze będzie wykorzystana w sposób właściwy, co może się przejawiać zazdrością, niezadowoleniem z wysokości płacy, dlatego że subiektywne postrzeganie „sprawiedliwości” może być odmienne od mierzalnych wskaźników. W firmach brak jest często narzędzi do „zmierzenia” efektów pracy poszczególnych pracowników. Jednakowe płace mogą wpłynąć demotywująco i prowadzić do odejścia pracowników z firmy. Ograniczą także możliwości negocjacji płacowych. Z kolei informowanie kandydatów o wynagrodzeniu już w ofertach pracy wyposaży przyszłych potencjalnych pracowników w wiedzę, gdzie nie warto aplikować. Jawność płac może pozwolić konkurencji na „podkupywanie” kluczowych pracowników, co osłabi ich pozycję rynkową i innowacyjność. Wzrośnie obawa pracodawców przed konkurencją i dojdzie do utraty przewagi rynkowej.

W wielu firmach systemy płac są często skomplikowane i zależą od różnych zmiennych (np. premie, benefity, systemy motywacyjne), co sprawia, że proste porównywanie „gołych” pensji jest niewystarczające do oceny sprawiedliwości i może prowadzić do błędnych wniosków.

W opozycji do argumentów drużyny Propozycji, która słusznie wskazywała na jawność jako narzędzie niwelujące asymetrie informacyjne i luki płacowe (np. między wynagrodzeniami), nasza drużyna podkreślała, że skuteczniejszym rozwiązaniem jest transparentność regulowana prawnie, np. na poziomie widełek płacowych w ogłoszeniach o pracę, co się obecnie już dzieje na rynku pracy, a nie jawność całkowita, arbitralna. Takie podejście pozwala zachować równowagę między dążeniem do sprawiedliwości a ochroną prywatności i stabilności organizacji.

Debata wzbudziła wiele emocji i duże zdziwienie ze strony drużyny Propozycji. Doszło do polemiki na temat konieczności wartościowania stanowisk, czy też poczucia naruszenia prywatności. Publiczność zareagowała na propozycję jaw-

ności wynagrodzeń ostrym stwierdzeniem, że może to doprowadzić do korupcji w miejscu pracy (płacenie „pod stołem”) w celu zatrzymania lepiej pracującego pracownika. Kolejnym argumentem podnoszonym przez publiczność była trudność w ocenie efektywności pracy poszczególnych pracowników wykonujących taką samą lub tego samego rodzaju pracę. Naszą wartością wspólną jest to, że kobiety powinny dostawać takie samo wynagrodzenie jak mężczyźni. Wartość pracy kobiet powinna być wyceniana tak samo jak wartość pracy mężczyzn. Wypowiedzi publiczności dotyczyły rodzaju prac wykonywanych przez kobiety i mężczyzn, obowiązujących innych norm BHP i tego, jak te przepisy odnoszą się do równości płci. Negatywne emocje nie pozwoliły wyjść poza granice dobrego stylu i klasy. Pomimo różnic poglądów strony odnosiły się do siebie z szacunkiem i poszanowaniem zdania drugiej strony.

Chociaż przed rozpoczęciem debaty większą liczbę zwolenników wśród publiczności miała drużyna Propozycji, to wielu zmieniło ostatecznie zdanie po wysłuchaniu argumentów obu drużyn i przeszło na naszą stronę. Podsumowując, warto zwrócić uwagę na to, że rozgrzana atmosfera debaty pokazała, jak ważny to temat zarówno dla pracowników, jak i pracodawców. Debata pokazała, że można z klasą i z poszanowaniem godności drugiej strony prowadzić dialog, mimo że w tym temacie nie ma prostych odpowiedzi i łatwych rozwiązań.

Aldona Wiejak-Głuszko



OCZAMI UCZESTNIKA ABSOLWENTA

Po raz kolejny, już czwarty, miałam przyjemność uczestniczyć w **Zjeździe Certyfikowanych Księgowych i Kadrowych** organizowanym przez Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, oddział w Gdańsku. Wydarzenie odbyło się w Centrum Hevelianum i jak zawsze wniosło coś nowego i odkrywczego do mojej wiedzy.

Zjazdy są miejscem, gdzie raz w roku spotykają się osoby połączone pasją do księgowości, by dzielić się swoim doświadczeniem i odkryciami. Spotkania są prowadzone w miłej atmosferze przez pełne energii prezesi Stowarzyszenia Dorotę Kanię i Monikę Matyszewską. Każde spotkanie rozpoczyna się wykładem gościa specjalnego. Na IV Zjeździe nie było inaczej – wystąpienie przedstawiciela Związku Księgowych oraz audytorów z Serbii wprowadziło uczestników w temat konferencji.



Szczególnie inspirujący był panel na temat sztucznej inteligencji. Często słyszymy, że AI zastąpi księgowych, co wzbudza wiele emocji i obaw. W panelu kolejno przedstawiano prelegentów, którzy mówili o zastosowaniu AI w księgowości ze swojej perspektywy – twórcy oprogramowania księgowego z zastosowaniem AI, prawnika, wdrożeniowca systemów ERP czy w końcu właściciela biura rachunkowego. Podali konkretne przykłady, jak AI może wspierać codzienną pracę księgowych, automatyzując rutynowe zadania. Dyskutowano również o etycznych aspektach wykorzystania AI oraz o tym, jak przygotować się na zmiany w zawodzie księgowego w związku z rozwojem technologii. Wszyscy zgodnie przyznali, że my księgowi musimy być świadomi zmian i otwarci na nie, bo stosowanie AI pomoże nam usprawnić wiele procesów, zaoszczędzić czas i pieniądze.

Najwięcej emocji wśród uczestników wzbudziła jednak debata w stylu oksfordzkim na temat jawności wynagrodzeń. Była ona pełna argumentów za i przeciw, a jej uczestnicy bronili swoich racji, starając się nas do nich przekonać. Temat był bardzo emocjonujący, pojawiało się sporo pytań i opinii z sali. Podsumowanie debaty przez niezależnych obserwatorów miało pomóc w ostatecznym podjęciu decyzji, czy w Polsce jesteśmy gotowi na jawność wynagrodzeń, czy nie. Debata zakończyła się głosowaniem uczestników Zjazdu.

Każdy zjazd inspiruje i motywuje mnie do poszerzania wiedzy w różnych dziedzinach. Od wprowadzanych cztery lata temu przepisów dotyczących sygnalistów, przez niezwykle wciągające tematy związane z ESG, aż po sztuczną inteligencję. Po spotkaniu z Ewą Sowińską, na II Zjeździe, zaczęłam zgłębiać wiedzę w zakresie ESG, rozpoczęłam nawet studia w Sopockiej Akademii Nauk Stosowanych. Po IV Zjeździe chcę zgłębiać wiedzę na temat AI i jej zastosowania w księgowości. Uważam, że będzie to znaczna pomoc w moich obowiązkach. I tak jak mówili paneliści, w historii ludzkości obawialiśmy się zmian, a one są nieuniknione i w większości obecnie nie wyobrażamy sobie bez nich życia. W moim odczuciu będzie tak też z AI i tylko od nas zależy, kiedy dołączymy.

Dziękuję za pełne inspiracji spotkanie i z niecierpliwością czekam na kolejne.

Kamila Niedźwiecka



Stowarzyszenie Księgowych w Polsce
Oddział Okręgowy w Gdańsku